

Sygn. akt II Ca 1413/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 września 2014 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Tomasz Szaj (spr.)
Sędziowie:	SO Mariola Wojtkiewicz SO Iwona Siuta
Protokolant:	st. sekr. sąd. Dorota Szlachta

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 11 września 2014 roku w S.

sprawy z powództwa Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo - Kredytowej im. F. S. z siedzibą w G.

przeciwko I. O.

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez powódkę

od wyroku Sądu Rejonowego w Świnoujściu

z dnia 24 września 2013 r., sygn. akt I C 288/13

1. **zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że uchyla punkt II.;**
2. **oddala apelację w pozostałym zakresie;**
3. **odstępuje od obciążania pozwanej kosztami postępowania apelacyjnego.**

Sygn. akt **II Ca 1413/13**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 24 września 2013 r. Sąd Rejonowy w Świnoujściu zasądził od pozwanej I. O. na rzecz powoda Spółdzielczej (...) z siedzibą w G. kwotę 11.782,86 zł z odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności stopy lombardowej NBP w stosunku rocznym liczonymi od kwoty 10.741,58 zł od dnia 1 lipca 2013 r. do dnia zapłaty (punkt I) oraz zasądzone w punkcie I świadczenie rozłożył na 30 rat w wysokości - rata od pierwszej do dwudziestej dziewiątej w wysokości po 400 zł każda, rata trzydziesta w wysokości 182,86 zł, płatnych miesięcznie do ostatniego dnia każdego miesiąca poczynając od miesiąca następującego po uprawomocnieniu się wyroku wraz z odsetkami umownymi w

wysokości czterokrotności stopy lombardowej NBP w stosunku rocznym w razie opóźnienia w płatności którejkolwiek z rat (punkt II). Ponadto odstąpił od obciążania pozwanej kosztami postępowania (punkt III).

Powyższe orzeczenie Sąd Rejonowy oparł na następujących ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych:

Pozwana I. O. zawarła w dniu 14 marca 2011 r. umowę pożyczki nr (...) na kwotę 11.500 zł ze Spółdzielczą Kasą Oszczędnościowo-Kredytową i. F. S.. Inicjatorką zawarcia powyższej umowy była dobra znajoma pozwanej J. N.. Prosiła ona pozwaną o to, aby zawarła kilka umów, na podstawie których miała pożyczyć kwotę 10.000 zł, które to pieniądze były potrzebne J. N.. Jedna z umów miała być zawarta z powódką. Pozwana w tym czasie była w nienajlepszej formie psychicznej, bowiem straciła syna, a ponadto była krótko po przebytej operacji. J. N. zapewniała pozwaną, iż to ona faktycznie będzie spłacać pożyczkę. Pozwana nie przeczytała umowy pożyczki i podpisała ją nie znając jej treści. Podczas podpisywania umowy w siedzibie powódki wraz z pozwaną była także J. N.. To ona, za zgodą pozwanej, faktycznie przejęła pieniądze pochodzące z powyższej umowy. Zgodnie z harmonogramem spłat, pożyczka miała być spłacana w 60 miesięcznych ratach w wysokości 297,94 zł. Przez pierwsze miesiące pozwana spłacała raty pożyczki pieniędzmi uzyskiwanymi od J. N.. Kiedy J. N. zaprzestała przekazywania pozwanej środków, I. O. w zasadzie przestała spłacać pożyczkę. Niewielkich wpłat pozwana dokonała już w toku niniejszego postępowania. Z powodu zaniechania spłat pożyczki powódka pismem z dnia 1 października 2012 r. wypowiedział przedmiotową umowę. Spowodowało to postawienie w stan natychmiastowej wykonalności niespłaconej części pożyczki. Pozwana na status pokrzywdzonej w toczącym się przed Prokuraturą Rejonową w Świnoujściu śledztwie Ds. 1544/12. W postępowaniu tym J. N. został postawiony zarzut doprowadzenia I. O. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w związku z zawarciem przez nią w dniu 14 marca 2011 r. umowy pożyczki nr (...). Pozwana utrzymuje się z emerytury w wysokości 890 zł, oraz otrzymywanych co miesiąc 50 euro. Opłaty za mieszkanie ponoszone przez pozwaną miesięcznie wynoszą 320 zł, wydatki na leki to kwota 300 zł miesięcznie.

W ocenie Sądu Rejonowego powództwo było w całości uzasadnione. Sąd wskazał, iż w sprawie bezsporne było to, iż pozwana w dniu 14 marca 2011 r. zawarła z powódką umowę pożyczki kwoty 11.500 zł. Pozwana w toku postępowania twierdziła, iż nie powinna spełniać świadczenia na rzecz powódki, bowiem z zaciągniętej pożyczki nie odniosła żadnej korzyści, gdyż pieniądze faktycznie otrzymała J. N.. Sąd zaznaczył, iż ewentualnego braku odpowiedzialności pozwanej w niniejszej sprawie, można byłoby upatrywać w przypadku stwierdzenia zaistnienia wady oświadczenia woli w postaci pozorności umowy. Sąd mając na uwadze art. 83 § 1 k.c. wskazał, że wprawdzie pozwana wskazywała, iż okoliczność, że pieniądze faktycznie miały trafić do J. N. była znana przedstawicielowi powódki, to jednak nie naprowadziła na tę okoliczność żadnego dowodu. Prokuratura Rejonowa w Świnoujściu nie potwierdziła tego, aby toczyło się jakiegokolwiek postępowanie, w którym zostałby postawiony zarzut przedstawicielowi powódki. Prokuratura potwierdziła, iż zarzut doprowadzenia I. O. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem został postawiony J. N., jednakże w ocenie Sądu I instancji, okoliczność ta nie mogła wpłynąć na uwzględnienie zarzutu pozorności zawartej z powódką umowy pożyczki. Fakt, że pieniądze pochodzące z umowy pożyczki faktycznie uzyskała osoba trzecia a nie pozwana, nie przesądza o pozorności umowy, gdyż przekazanie środków nastąpiło na podstawie porozumienia pomiędzy I. O. a J. N., a udział w tym porozumieniu powódki, nie został w żaden sposób wykazany. Sąd zaznaczył, że pozwana potwierdziła, iż udała się do siedziby powódki w Ś., przekazała pracownikowi powódki swój dowód osobisty celem uzupełnienia umowy a także, że podpisała umowę nie czytając jej treści. Bez znaczenia zdaniem Sądu Rejonowego jest także okoliczność, iż pozwana podpisując umowę myślała, że pożycza mniejszą kwotę. Pozwana bowiem nie została wprowadzona przez powódkę w błąd. Podpisana przez nią umowa zawierała szczegółowe warunki zobowiązania, kwotę udzielonej pożyczki a także zasady jej spłaty. Pozwana wykazała się dużą lekkomyślnością, bowiem jak przyznała nie przeczytała umowy przed jej podpisaniem i właściwie nie wiedziała jakie zobowiązanie zaciąga. Nie wskazała jednak, aby fakt niezapoznania się z treścią zawieranej umowy w jakimkolwiek stopniu wynikał z działania powódki. To pozwana od początku akceptowała fakt, iż to ona będzie stroną umowy pożyczki pomimo, że z pieniędzy faktycznie skorzysta J. N.. Pozwana twierdziła, iż pieniądze zostały w siedzibie powódki wypłacone bezpośrednio do rąk J. N.. Z umowy z dnia 14 marca 2012r., wynika zaś, iż zostały one przelane na wskazane w umowie konto. Pozwana podpisała umowę, a zatem potwierdziła zawarte w niej postanowienia. Sąd podkreślił nadto, iż nawet gdyby pieniądze rzeczywiście wbrew zapisom umowy zostały wypłacone w siedzibie powódki J. N., w ocenie Sądu nie zmieniłoby to sytuacji procesowej pozwanej. Pozwana

bowiem winna była przeczytać umowę a będąc w siedzibie powódki akceptowała to, że pieniądze pobrała obecna przy podpisaniu umowy J. N. i nie sprzeciwiła się temu. W świetle powyższego Sąd uznał, iż bezspornie stroną umowy pożyczki zawartej w dniu 14 marca 2011 r. jest pozwana i to ona ponosi odpowiedzialność za spełnienie zobowiązania. Sąd wskazał, iż wysokość dochodzonej przez powódkę należności w zasadzie nie była kwestionowana. Początkowo pozwana podnosiła zarzut nieuwzględnienia przez powódkę części dokonanych przez nią wpłat. Powódka do tego zarzutu się ustosunkowała modyfikując swoje żądanie w zakresie odsetek. Powódka wpłaty dokonane przez pozwaną już po wytoczeniu powództwa zaliczyła na poczet umownych odsetek, określając późniejszą niż wskazaną w pozwie początkową datę do ich naliczania. Tak zmodyfikowanego żądania pozwu, co do wysokości, pozwana już nie kwestionowała. Sąd Rejonowy oddalił wniosek pozwanej o zawieszenie niniejszego postępowania wskazując, iż brak było podstaw do zawieszenia postępowania w oparciu o przepis art. 177 § 1 pkt 4 k.p.c. Z pisma Prokuratury Rejonowej w Świnoujściu wynika, iż prowadzone jest wprawdzie śledztwo przeciwko J. N., w którym postawiono jej zarzut doprowadzenia pozwanej do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w związku z zawarciem umowy pożyczki z dnia 14 marca 2011 r., jednakże w postępowaniu tym nie postawiono zarzutów pracownikom powódki. Sąd zaznaczył, iż ewentualne popełnienie przestępstwa na szkodę pozwanej przez J. N. nie mogło jednak mieć wpływu na zobowiązanie pozwanej wobec powódki a jedynie może mieć wpływ na ewentualne roszczenia regresowe pozwanej wobec J. N.. Ze względu na powyższe, Sąd uznał, iż brak było podstaw do zawieszenia postępowania cywilnego i wniosek w tej sprawie oddalił. Stan faktyczny sprawy Sąd Rejonowy ustalił na podstawie zebranego materiału dowodowego, w szczególności dowodów z dokumentów, które przez żadną ze stron nie były kwestionowane jak również nie budziły wątpliwości Sądu, a także na podstawie wyjaśnień pozwanej w zakresie, w jakim były one spójne z pozostałym materiałem dowodowym zebrany w sprawie. Sąd nie dał wiary twierdzeniom pozwanej, jakoby przedstawiciel powódki działał w porozumieniu z J. N. bowiem okoliczności tej powódka zaprzeczyła a pozwana jej nie dowiodła. Sąd mając na względzie art. 320 k.p.c. wskazał, iż pozwana utrzymuje się z emerytury w wysokości 890 zł oraz z comiesięcznie przekazywanej jej kwoty 50 euro. Ponoszone przez nią wydatki to opłaty za mieszkanie i leki, w łącznej wysokości 620 zł. Z powyższego wynika, iż sytuacja finansowa pozwanej nie pozwala jej na jednorazową spłatę całego zadłużenia. Ze względu na powyższe Sąd I instancji uznał za uzasadnione rozłożenie płatności zasądzonej należności na raty. Sąd uznał, iż deklarowana przez pozwaną ewentualna spłata należności w ratach wynoszących kwotę 100 zł miesięcznie była zbyt niekorzystna dla powódki. Biorąc bowiem pod uwagę wysokość zasądzonego świadczenia (11.782,86 zł), powódka musiałaby czekać prawie 10 lat. Sąd ustalając wysokość miesięcznej raty wziął pod uwagę wysokość raty przewidzianej w harmonogramie spłat pożyczki. Miesięczna rata przewidziana w umowie wynosiła około 300 zł. Sąd uznał, iż kwota 400 zł miesięcznie będzie odpowiednią wysokością miesięcznych rat, uwzględniającą zarówno możliwości finansowe pozwanej jak i uzasadniony interes powódki. Biorąc pod uwagę powyższe Sąd płatność należności głównej rozłożył na 30 rat, wysokości raty od 1 do 29 po 400 zł oraz rata 30 w wysokości 182,86 zł. Sąd I instancji wskazał, iż popełnił błąd w zakresie żądania powódki, zasądzenia odsetek umownych w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP, gdyż rozkładając płatność świadczenia na raty Sąd winien zasądzić odsetki za okres do dnia wydania wyroku. Rozłożenie na raty pociąga za sobą natomiast wstrzymanie naliczania odsetek dla każdej z rat od dnia wydania wyroku do dnia zapłaty i dopiero niedochowanie terminu płatności raty może stanowić podstawę dla powoda do naliczania dalszych odsetek. Sąd stwierdził, że zatem błędnie w pkt I sentencji wyroku zasądził należność główną wraz z umownymi odsetkami w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP liczonymi od dnia 1 lipca 2013 r. do dnia zapłaty. Sąd winien był skapitalizować powyższe odsetki do dnia wydania wyroku i należność tę uwzględnić w ratalnej spłacie. Sąd stwierdził też, że w wyroku winien był również zastrzec możliwość naliczania przez powódkę dalszych odsetek od poszczególnych rat z chwilą nadejścia terminu ich płatności, a przez omyłkę zaniechał takiego orzeczenia. Sąd Rejonowy wskazał, iż pozwana przegrała proces i zgodnie z zasadą odpowiedzialności za jego wynik wyrażoną w treści art. 98 § 1 i 2 k.p.c. powinna zwrócić powodowi poniesione przez niego koszty procesu, jednak na podstawie art. 102 k.p.c. Sąd odstąpił od obciążenia pozwanej kosztami postępowania. Sąd uznał, iż w niniejszej sprawie biorąc pod uwagę okoliczności zaciągnięcia pożyczki, fakt nieodniesienia z tego tytułu przysporzenia przez pozwaną a także jej sytuację majątkową, istnieją podstawy do zastosowania zasady słuszności i odstąpił od obciążenia pozwanej konsekwencjami przegrania przez nią procesu.

Apelację od powyższego wyroku wniosła strona powodowa, zaskarżając go w części, tj. co do punktu II. i III.

Strona skarżąca orzeczeniu temu zarzuciła naruszenie przepisów postępowania mających istotny wpływ na wynik sprawy, a mianowicie przepisu:

-art. 320 k.p.c. poprzez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, tj. uznanie, że w sprawie zachodzą szczególne okoliczności uzasadniające rozłożenie zasądzonego na rzecz powoda świadczenia na raty;

-art. 325 k.p.c. w związku z art. 320 i art. 783 § 1 k.p.c., poprzez wydanie orzeczenia, w którym punkt II jest niespójny z punktem I, a więc rozstrzygnięcie o żądaniu powoda w sposób uniemożliwiający mu wykonanie wyroku;

-art. 320 k.p.c. poprzez zasądzenie świadczenia ratalnego w sposób wywołujący po stronie powoda konieczność wnioskowania o nadanie klauzuli wykonalności wyrokowi na każdą kolejną niezapłaconą przez pozwaną ratę, co z kolei przełoży się na obowiązek uiszczania przez pozwaną każdorazowo kosztów postępowania klauzulowego, a w konsekwencji stoi w sprzeczności z instytucją przewidzianą w art. 320 k.p.c.;

-art. 6 § 1 k.p.c. w związku z art. 45 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej poprzez jego niewłaściwe zastosowanie w sprawie, tj. nazbyt formalistyczne podejście przez Sąd I instancji do zasady szybkości postępowania i doprowadzenie tym samym do zakończenia procesu ze szkodą dla rozpoznania sprawy, w postaci sformułowania orzeczenia w sposób błędny i utrudniający jego wykonanie, co z kolei naruszyło prawo powoda do sądu gwarantowane mu w art. 45 Konstytucji RP;

-w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach procesu przepisu art. 102 w zw. z art. 98 § 1 k.p.c. poprzez uznanie, że w okolicznościach przedmiotowej sprawy, pomimo przegrania sprawy przez pozwaną zachodzą okoliczności uzasadniające zwolnienie pozwanej z obowiązku ponoszenia kosztów postępowania.

Wskazując na powyższe zarzuty strona skarżąca wniosła o: zmianę zaskarżonego wyroku i orzeczenie co do istoty sprawy poprzez usunięcie punktu II wyroku w całości oraz zmianę pkt. III wyroku poprzez zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg. norm przepisanych, opłaty sądowej od pozwu, opłaty eCard oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa; zasądzenie od pozwanej na jej rzecz kosztów procesu za instancję odwoławczą.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja powódki okazała się częściowo uzasadniona.

Podzielić należy zarzut naruszenia art. 320 k.p.c. poprzez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, tj. uznanie, że w sprawie zachodzą szczególne okoliczności uzasadniające rozłożenie zasądzonego na rzecz powoda świadczenia na raty.

Zgodnie z art. 320 k.p.c. w szczególnie uzasadnionych wypadkach sąd może w wyroku rozłożyć na raty zasądzone świadczenie, a w sprawach o wydanie nieruchomości lub o opróżnienie pomieszczenia - wyznaczyć odpowiedni termin do spełnienia tego świadczenia. Należy przy tym zwrócić uwagę na stanowisko judykatury, w tym wyrażone w wyroku z dnia 18 grudnia 2013 r. (sygn. akt I ACa 916/13, LEX nr 1416150) przez Sąd Apelacyjny w Łodzi oraz w wyroku z dnia 31 maja 2012 r. (sygn. akt I ACa 242/12, LEX nr 1321914) przez Sąd Apelacyjny w Gdańsku zgodnie z którym ochrona jaką zapewnia pozwanemu dłużnikowi art. 320 k.p.c. nie może być stawiana ponad ochronę wierzyciela w procesie cywilnym i wymaga uwzględnienia wszelkich okoliczności sprawy, w tym uzasadnionego interesu podmiotu inicjującego proces.

Mając powyższe na względzie uznać należy, że w okolicznościach rozpatrywanej sprawy brak jest podstaw do rozłożenia zasądzonego od pozwanej I. O. na rzecz powoda świadczenia w wysokości 11.782,86 zł. Orzekając w przedmiocie rozłożenia świadczenia na raty bowiem z jednej strony należy mieć na względzie sytuację dłużnika, zaś z drugiej strony interes wierzyciela, który winien otrzymać należne mu środki. Jak wynika z zeznań pozwanej znajduje się ona w trudnej sytuacji materialnej, gdyż jej miesięczny dochód stanowi emerytura w wysokości 890 zł oraz 50 euro.

Jednocześnie pozwana wskazała, iż ma łącznie 60.000 zł zaciągniętych pożyczek do spłaty. Uwzględniając przy tym wydatki pozwanej w wysokości 320 zł za mieszkanie, 300 zł za leki, a także pozostałe niewymienione przez pozwaną koszty utrzymania, w tym wyżywienie, w ocenie Sądu orzekającego nie sposób przyjąć, aby pozwana miała realną możliwość spłaty raty zasądzonego świadczenia na poziomie 400 zł miesięcznie, jak przyjął Sąd I instancji. Pozwana prowadząc samodzielne gospodarstwo domowe uzyskuje dochody zapewniające jej minimum egzystencji, lecz nie sposób jest uznać, aby z tych dochodów była w stanie spłacać pożyczki w łącznej kwocie 60 000,- zł. Co więcej należy też uznać, że pozwana nie ma realnej możliwości dokonywania spłat na poziomie deklarowanej przez siebie kwoty 100,- zł. Pozwana w toku procesu uiściła bowiem niewielkie kwoty, rzędu 50,- i 20,- zł na rzecz powoda. W tym stanie rzeczy zaistniała podstawa do uchylenia punktu II. zaskarżonego wyroku. Powyższe czyni bezprzedmiotowym rozważania zarzutów dotyczących się technicznej prawidłowości rozłożenia świadczenia na raty.

Natomiast prawidłowe jest rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego w zakresie kosztów procesu polegające na odstąpieniu od obciążania pozwanej kosztami. Zgodnie z treścią art. 98 § 1 k.p.c. strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Przepis ten wyraża podstawową zasadę rozstrzygnięcia o kosztach postępowania - odpowiedzialności za jego wynik, która jednak w pewnych sytuacjach doznaje ograniczeń. Ma to miejsce m.in. w przypadku o jakim mowa w art. 102 k.p.c. zgodnie z którym w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Regulacja ta ustanawia zasadę słuszności, będącą odstępstwem od zasady odpowiedzialności za wynik procesu. Jednocześnie nie konkretyzuje ona przesłanki uzasadniającej jej zastosowanie, uzależniając ją od wystąpienia wypadków szczególnie uzasadnionych, a więc pozostawiając ich kwalifikację, przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności danej sprawy, sądowi (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 grudnia 1973 r., sygn. akt II CZ 210/73, Lex nr 7366). Do okoliczności branych pod uwagę przez sąd przy zastosowaniu tej regulacji zaliczyć można zarówno te związane z samym przebiegiem postępowania, jak też dotyczące stanu majątkowego i sytuacji życiowej strony. Ponadto w postanowieniu z dnia 9 lutego 2012 r. (sygn. akt III CZ 2/12, LEX nr 1162689) Sąd Najwyższy stwierdził, że zastosowanie art. 102 k.p.c. i sposób skorzystania z tego przepisu jest suwerennym uprawnieniem Sądu orzekającego i od jego oceny zależy przesądzenie, że taki szczególnie wypadek wystąpił ze względu na okoliczności rozpoznawanej sprawy i uzasadnia odstąpienie w całości albo w części od zasady obciążenia strony przegrywającej kosztami procesu. Zakwalifikowanie przypadku, jako „szczególnie uzasadnionego” wymaga rozważenia całokształtu okoliczności sprawy. Ingerencja w to uprawnienie Sądu w ramach rozpoznawania środka zaskarżenia na rozstrzygnięcie o kosztach procesu nie jest wprawdzie wyłączona, jednak ogranicza się tylko do sytuacji, gdy zastosowanie przez Sąd art. 102 k.p.c. nie zostało w ogóle uzasadnione lub jeżeli nastąpiło z rażącym naruszeniem reguł przewidzianych w tym przepisie.

Mając powyższe uwagi na względzie Sąd Odwoławczy zaznacza, iż Sąd I instancji uzasadnił zastosowanie art. 102 k.p.c. rozstrzygając o kosztach procesu w punkcie III. wyroku. Stanowisko apelującego sprowadzające się do tego, iż Sąd Rejonowy uwzględnił przy tym rozstrzygnięciu jedynie sytuację majątkową pozwanej świadczy o braku zapoznania się z treścią uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia. Sąd I instancji powołał się bowiem na okoliczności zaciągnięcia przez pozwaną pożyczki i przy tym należy zaakcentować, iż powódka udzieliła pozwanej pożyczki pomimo, że ta uzyskiwała niskie dochody i ze względu na wysokość rat nie była w stanie ich spłacić. Ponadto Sąd Rejonowy wskazał, iż pozwana nie odniosła z tytułu pożyczki przysporzenia, gdyż to inna osoba wykorzystała tę pożyczkę zaprzestając dalszej jej spłaty. Wobec zmiany orzeczenia w zakresie rozłożenia zasądzonego świadczenia na raty traci swą moc argumentacja powoda, że Sąd uwzględnił sytuację pozwanej.

Powyższe okoliczności w pełni uzasadniają zastosowanie przez Sąd I instancji art. 102 k.p.c.

W świetle powyższych rozważań Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok w punkcie II., o czym orzekł w punkcie 1. wyroku, w pozostałej zaś części na podstawie art. 385 k.p.c. apelację oddalił, o czym orzekł w punkcie 2. wyroku.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono w punkcie 3. wyroku na podstawie art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 102 k.p.c. W ocenie Sądu Okręgowego w okolicznościach rozpatrywanej sprawy wystąpił szczególnie uzasadniony

wypadek w rozumieniu art. 102 k.p.c., który może stanowić podstawę do odstępstwa od zasady odpowiedzialności za wynik postępowania. Przemawia za tym zarówno trudna sytuacja materialna pozwanej (wskazywane już wyżej niskie dochody, a także wiek pozwanej – 70 lat, który w zasadzie wyklucza możliwość uzyskania przez nią dodatkowych dochodów), jak też okoliczności zaciągnięcia przez pozwaną pożyczki, która stanowiła podstawę roszczenia powoda, a także brak odniesienia przez pozwaną z tytułu tej pożyczki przysporzenia, gdyż to inna osoba wykorzystwała tę pożyczkę. W tym stanie rzeczy zdaniem Sądu Okręgowego uzasadnionym jest odstąpienie od obciążania pozwanej kosztami postępowania apelacyjnego.

SSO Iwona Siuta SSO Tomasz Szaj SSO Mariola Wojtkiewicz